N^ro 137
D. 22. Maia.
WTOREK.
ROK 1827.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Ogłoszenie zgonu Władysława IV.
1645.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Doniesionem było przed kilką dniami o zgonie tutejszego rzemieśnika, który przez złamanie osi wypadłszy z powozu, życia pozbawiony został. *Wdowa* pozostała po nim, mająca Dziecię, a spodziewaiąc się drugiego, musiała sprzedać rzeczy, na pochowanie zwłok Męża. Uwiadomiony o tem *Bezimienny*, przyniosł do Magazynu Pani *Poarje* złp: 100, iako początek dobroczynnej składki dla tej nieszczęśliwej Wdowy. Oby ten początek był szczęśliwy.

Za 100 złotych w List: Zasta: bez 1go kuponu, białych. Przedaiący żądaią zło: 81.— Kupuiący ofiaruią zł: 80 gr: 10. Istótnie przedano po zł: 80 gr: 15.

Ogród *botaniczny* w Aleach, bywa teraz zwiedzany przez bardzo znaczną liczbę osób. Niemożna przyiemniejszej użyć przechadzki. Kto w tem miejscu nie był od lat kilku, zdziwi się niezmiernie, widząc tyle upiększeń i tak wzorowy porządek. — *Damy* tej wiosny, częściej niż od lat wielu bywało, używaią przeiazdki *konnej*, do której biorą amazonki kaźmirkowe ciemnozielone lub granatowe; Kapelusiki czarne w formie męzkich, bez piór i żadnych ozdób, prócz zielonej woalki.

Przekonawszy się iż wiele Osób mniemaią że Stawka Loterji Liczbowej w *Kantorze Głównym* przyjmuie się tylko w ostatnie dni przed ciągnieniem, mam zaszczyt donieść Sza: Publ: iż tak na Liczbową iako i na Klassyczną Loterję w tymże Kantorze w Domu Dyrekcji Jeneralnej exystuiącym, każdego dnia stawiać można.— *Jakubowski* Dzierżawca Kantoru Głów:

Ner 3ci, tudzież 4ty Ballado de l'Opera Le siege de Corinthe (Oblężenie Koryntu) muzyka *Rossyniego* ułożona sam fortepjan, wyszła w składzie muzyki Fr: *Klukowskiego*, cena każdego Nru zł: 1 gr: 15.

Wczoraj było ciepła stopni 16.—Dziś *Deszcz*.

Wyiątek z listu z Sieradza. — Nadzwyczajna burza bardzo znaczne poczyniła szkody, w mieście wszystkie szyby powybiiane, szczególnie 500 w samej fabryce *Harrera*. Dachy na domach pozrywane; grad spadł nadzwyczajnej wielkości, bryłki niektóre ważyły do pół siodma łota. Pod *Sieradzem* we wsi *Wanikach* iest 50 chałup przez wiatr zburzonych. Kilku ludzi piorun zabił. Jedna wieś spalona, do kilkuset merynosów zabitych od gradu, znaczna ilość bydła utopiona przez nagle zebrane wody po gwałtownej ulewie. Około *Sieradza* mosty, groble, pozrywane. Burza ta była d. 13 b. m. trwała od 4tej z południa do 11tej wieczornej.

Z Zamościa d. 9 *Maia* 1827. — Od kilku miesięcy pomimo najszczerszych i ogólnych życzeń, żadnej kompanji Artystów Drammatycznych niemieliśmy. W przeszłym zaś miesiącu przybyło nareście Towarzystwo pod przewodnictwem P. *Brzezińskiego* zostaiące, które nam przedstawiło już kilka widowisk, lecz prawdziwie, tylko o pierwszych 2ch wspomnieć mo-

żna, które są: *Klara z Hohenajchen*, *Miłostki Hułańskie* i *Dwaj Roztargnieni*. Co do pierwszej, winniśmy towarzystwu podziękować że wybrało sztukę iednę z lepszych Dram rycerskich, iednak żadnemu z graiących właściwej roli przyznać niemożna. Drugiej zaś, cały byt P. *Chełkowski* szczególnie odznaczał w roli *Szczerzeckiego*, który swoią zgrabną figurą, mową czystą i przyiemną, przytem figlarnością żywych poruszeń, zupełnie ten wieczór uprzyiemniał. Lecz niewiemy dla iakich powodów od tego czasu niewidziemy go na scenie? Komedja *Dwaj Roztargnieni* byłaby lepiej Publiczność zaięła, gdyby tylko P. *Brzeziński* był inaczej rolę starego Kapitana zrozumiał. Panna *Salamonowicz* chociaż iako początkuiąca, iednak dobrą z swoiego głosu czyni nadzieię, ieżeli usilniej nad muzyką pracować będzie. Zresztą podobnego rodzaiu Komedje i Komedjo-Opery mogą tu być przy dobrem nauczeniu się wykonywane. Prosilibyśmy iednak, gdyby to Towarzystwo lubownikom Literatury mogło zadowolnienie uczynić, wystawiaiąc sztuki z dzieł P. *Fredry*, lub przynajmniej tym podobne.— W.... J... a: p:

Z Petersburga d. 23 Kwietnia v.s. (Z K.L.)

W ciągu wielkiego tygodnia, towarzystwo opieki więzień otrzymało od różnych osób dobroczynnych 6,334 r: 33 k: na okup więźniów za długi. Summa ta natychmiast użytą została na wykupienie 25 więźniów, których długi wynosiły 14,234 r: 33 k:, a wierzyciele odstąpili 7,900 r.— Dzienniki francuz: donoszą, iż P. *Choris*, który odbywał podróż na około świata, na brygu rossyjskim *Rurik*, i ogłosił dzieło pod tytułem: *Voyage Pittoresque* i t. d. o miejscach przez niego zwiedzonych, zabiera się w nową podróż do obu Ameryk. Ma on, iak słychać, naprzód udać się do Nowego Jorku, przejść góry *Alleghany*, zwiedzić wzdłuż rzeki *Ohjo* i *Missisipi*, przebiedz Mexyk, obejrzeć Guatimalę, Quito, Peru, Chili, wyspę Chiloe, Patagonją, i całą część mało poznaną Ziemi - Ognistej. — Przez Ukaz pod d. 18 b. m. N. CESARZ JEGOMOŚĆ raczył mianować Administratorem dyecezji Rzymsko-Katolickiej Mińskiej, JW. Mateusza *Lipskiego*, Biskupa Suffragana Połockiego.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Dnia 3 b. m. obchodzono w *Wiedniu* uroczystość orderu Damskiego *Krzyża gwiazdowego*, na której znajdowała się Cesarzowa i Arcy-Xżna *Zofja*. — Niedawno odbyła się w *Paryżu* oddzielna rada Ministrów, skarbu, spraw wewnętrznych i sprawiedliwości.— Miasto *Wrocław* zostaie teraz coraz bardziej upiększane, między innemi pięknemi gmachami tworzy zajmuiący widok, obszerny plac przed Kościołem *S. Mateusza*, przeczo przyległa ulica nie tylko została rozszerzona, ale nadto pobliski plac rycerski nabył nierównie pięknieiszego widoku. — Pewny właściciel sadzawki w *Desenbergu*, w państwie Pruskiem, postrzegł, że od nieiakiego czasu zdychały ryby w tejże sadzawce, z których każda po bliższem badaniu miała wydarte oczy, a na powierzchni głowy wydrążony otwór. Właściciel rozkazał spuścić wodę z stawu, okazało się szczególne zjawisko natury. Na głowie każdej z większych ryb siedziała żaba iaśniejszego koloru od zwyczajnych, które wyżerały tym rybom oczy i mózg z głowy, dotąd iescze dojść nie można, iaki to iest gatunek żab, i iakim sposobem dostały się do stawu, który ciągle dostarczał ryb najlepszych.—W *Altenburgu* żyie wdowa nazwiskiem *Balbrock*, maiąca lat 82, która aż do praprawnuków liczy teraz 427 potomków. — Niedawno sprzedano w *Londynie* przez publiczną licytacją, między innemi starożytnemi dokumentami, 2 o-

ryginalne listy, pierwszy *Kromwela*, pisany w r. 1646 do swoiej córki; a drugi sławnego *Wasyngtona*, pisany do kupca *Karaj* w Londynie, za każdy z tych listów zapłacono po zł: 246. —Sławna Opera *Meiebera*, *Krzyżak w Egipcie* przetłumaczona na ięzyk holenderski, dana niedawno na wielkim teatrze *Amszterdamskim*, z nadzwyczajnemi oklaskami została przyięta. — Pan *Kamacho*, Minister i Poseł Mexykański przy dworze Angielskim, wyiechał z *Paryża* na powrót do *Londynu*, gdzie w krotce pewnie otrzyma zatwierdzenie traktatu zawartego z Anglją. Wróci potem do ojczyzny. Rząd Francuzki uznał Aientów Dyplomatycznych Mexykańskich, którzy dotąd tylko za poufnych, bez publicznego charakteru i bez władzy Konsulowskiej uważani byli; używaią oni prerogatyw przywiązanych do swego znaczenia. Aienci Francuzcy w kraiu Mexykańskim otrzymali podobnież tytuł Konsulów Królewskich. Ministrowie Francuzcy okazywali grzeczność Panu *Kamacho*, w czasie pobytu iego. Dotąd iednak nie słychać o traktacie handlowym między Francją a Mexykiem. — Wielu właścicieli ziemskich w niemczech przekonywa się, iż robienie *cukru ze zboża*, zwłaszcza przy teraźniejszej taniości iego, a wysokości cukru trzcinowego, bardzo iest korzystne. —W *Wolden* w Norwegji dnia 5 bieżącego miesiąca, lawina śniegu 4,000 łokci szeroka zniszczyła budynki, zagrody i 36 łódek. Zwalona bowiem massa śniegu wzniosła wodę do 24 łokci w górę i tym sposobem zalała zagrodę z wszystkiemi zakładami. Szczęśliwem zdarzeniem żaden człowiek nieutracił życia. — Znowu donoszą z *Lisbony*, że powstańcy Portugalscy zgromadzaią się na nowo, organizuią się ich pułki, szczególniej w *Alanteio* i *Trassosmontes*. — Słychać, że garnizon *Paryzki* ma być powiększony, i składać się ma z 40,000 regularnego wojska. — P... maiętny człowiek w iednem z miast Francuzkich, pilnie odwiedzał wszystkie targi i z każdego worka brał garstkę zboża, pod pozorem iakoby ie bliżej chciał rozpoznać; wzięte zboże przepuszczał rękawem do obszernej kieszeni. Przez długi czas bawił się tym przemysłem, nim takowy podstęp odkrytym został. W r. 1824, odkryto iego sposób zarobkowania i przed sądem go stawiono. Sąd skazał go na 5 dni więzienia, tudzież na zapłacenie tego co bez woli i wiedzy właściciela zabrał i na ponoszenie wszelkich kosztów. Przy tej okazji odkryło się także, iż ten sknera wiszącą na ulicy przed oknem iego latarnię, za pomocą długiej tyki tak zręcznie obracać potrafił, iż przezto w stancji świecy palić nie potrzebował. — W *Wasyngtonie* mieście Ameryki Północnej, w gazetach ogłosił młody rzemiesniczek, że znalazł szpilkę brylantową bardzo kosztowną, i zwróci ią właścicielowi za udowodnieniem; lecz po kilkokrotnem ogłoszeniu w przeciągu roku, nikt się nie zgłosił; poczem znalazca sprzedał ią za 200 dukatów, i założył warsztat swego rzemiosła pod znakiem *Znalezionej Szpilki*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Detylli Jan Oby: z Zdziar. Gromczewski Paweł Ob: z Mąkolina. – Jgnatowski Walenty Ob: z Pętkowic. — Zieliński Wincenty Oby:. – Dzierzbicka Oby:. — Drzewiecka Tekla Oby: z Suwałk. – Chobrzyński Wojciech Oby: z Płocka. – Jabkowski Jzydor Oby: z Sirotkowa. — Minter Podpuł: z Kalisza. — Madan Jan Obyw: z Serocka, – Helkowski Michał Hrabia.

DONIESIENIA.

głowie ułożonych naturalnie; podobnież znajduią się w tymże Magazynie Loki dla Dam w guście Paryzkim. Osoby życzące sobie widzieć wyż wymienione roboty i przekonać się o rzeczywistości, raczą zaszczycić swą obecnością.

W dniu 20 b. m. przy ulicy Zyznej pod Nr 2013, z Parkanu, skradziony został postaw Sukna szaraczkowego, w dobrym gatunku, nie folowane, z żółtą krajką, na szlaku także żółte 2 paski. Ktoby takowe postrzegł, gdzie się znajduie, niech raczy donieść pod wyż wspomniony numer, za co odbierze nagrody złotych 30.

☞ Niżej podpisany ma zaszczyt uwiadomić Szanowną publiczność, iż założył Traktjernią w Starem Mieście przy rogu Krzywegokoła, pod Nr 181 pod znakiem Karpia, iuż zupełnie się urządził, życzy przyiąć stołowników w miejscu lub do domów, zgóry płacących za dobrowolnie umówioną cenę. W tejże Traktjerni codziennie można dostać na porcje i pół porcje Śniadań i Kolacji. — *J. Tyczyński.*

Osoba maiąca zaszczytne świadectwo, życzy sobie weyść w obowiązek Murgrabiego lub Wóyta gminy, albo Pisarza prowentowego. Mieszka przy ulicy Elektoralnej w dziedzińcu na 2m piętrze pod Nro 761. Wiadomość u Gospodarza domu.

☞ Karykiel Angielski na iednego konia, z pokryciem do odejmowania, nieużywany, za bardzo pomierną cenę do sprzedania przy ulicy Krak: Przedm: w domu JP. Gerlacha pod Nr 414, pytać się w Cukierni lub w Traktjerni w tymże domu.

Jeżeliby kto z wyieżdżaiących własnym wygodnym powozem około 15 przyszłego Czerwca do *Reynitz* lub do Wrocławia Szląskiego, życzył mieć za dobrowolną ugodą towarzysza podróży; zechce adres swój złożyć w Drukarni Kurjera Warszaw:

Osoba zdatna, dobrej konduity, życzy przyiąć obowiązek w handlu iakimkolwiek. Wiadomość przy ulicy Zielonej pod Nr 2066.

W domu przy ulicy Trębackiej Nr 634, są Stancje do wynaięcia od Sgo Jana, z Stajniami i Wozowniami, za pomierną cenę lub też Stajnie i Wozownie osobno.

Joanna Rychter przy ulicy Leszno pod Nr 733, zamieszkała iako dawniej tak i teraz robotą gorsetów ciągle trudni się z którą poleca się łaskawym względom.

Do sprzedania z wolnej ręki wieś Załęże małe, maiąca w sobie rozległości włók Chełmińskich 15 w których lasu Sosnowego włók 6, od Warszawy mil 5 od Tarczyna mila i od Grojca mila, o cenie iako też bliższych szczegółach powziąść można Informacją u Jana Zawadzkiego Patrona mieszkaiącego przy ulicy Sto Jerskiej pod Nr 1771, u którego Mappa iest złożona.

Dom przy ulicy Ogrodowej pod Nr 827, wraz z ogrodem fruktowym w Warszawie położony, sprzedanym będzie przez publiczną licytacją w dniu 23 Maia r. b. o godzinie 10 zrana w Trybunale tutejszym odbyć się ostatecznie maiącą. O warunkach kupna u W. Kazańskiego Patrona przy ulicy Bielańskiej Nr 609, zainformować się można.

W dniu wczorajszym zgubione zostały Papiery tyczące sie JPani Korzeniewskiej. Uprasza się znalazcy o oddanie do domu Szymanowskich pod Nr 600, za dobrą nagrodą.

Wieś Uniszowice w Pcie i Wdztwie Lubelskim, o milę małą od Lublina, o 4 mile od Wisły pod Kazmierzem, o 2 mile od Nałęczowa, na dwóch Traktach od Lublina przez Wojcieszów do Kazmierza, i przez Nałęczów do Puław lub Kazmierza, z dwoma Karczmami natychże Traktach w rozległości podług Mappy 700, Morgów Wideńskich maiąca, z Łąkami, Lasem Grabowym i Dębowym, z Młynami, Stawem, w Gruntach Pszennych, bez żadnych ciężarów hipotecznych, z pewnym i hipotecznie uregulowanym tytułem własności, iest do sprzedania z wolney ręki podług warunków dogodnie dla nabywcy rzetelnego ułożyć się mogących. Bliższą wiadomość o przedmiotach intratę stanowiących; o cenie i warunkach powziąść można wiadomość w samem miejscu, lub u Franciszka Farnezego Patrona Trybunału Lubel: w Lublinie przy ulicy Złotey pod Nr 60, mieszkaiącego.

S p r z e d a ż O w i e c. — Podpisany maiąc pewną liczbę najpiękniejszego chowu i *najlepszego* gatunku Macior i Tryków z rassy (Eskurial) najcieńszej, do sprzedania, ma honor z takowemi polecić się Prześ: Publiczności, upewniaiąc iż Owce są zupełnie zdrowe i w wybornym stanie. — M e n t z e l Król: Pruski Radca Eko: w Leubus przy Parchwitz w Szląsku.

Dom z Ogrodem fruktowym i spacerowym, z szynkiem, kręgalnią, w środku Miasta, iest z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość powziąść można przy ulicy Muranów pod Nr 2205.

W Poniedziałek zginał Piesek biały, z iedną łatką czarną na udzie, z rassy Angielskiej; uprasza się kto go znajdzie, niech raczy oddać pod Nr 740, przy ulicy Rymarskiej na dole, a odbierze przyzwoitą nagrodę.

Jutro w teatrze francuzkim Drama *Sroka złodziej.*